

Przegląd artykułów.

Wiadomości krajowe: Z Wiednia. — Z Czech. — *Zagraniczne:* Hiszpanija. — Anglija: Dług Państwa. — Francyja: O zabiegach reformy pod względem wyborów. — Prace departamentowych rad jeneralnych. — Belgija. — Szwajcaryja. — Niemcy: Drugie zgromadzenie niemieckich filologów i nauczycieli. — Królestwo Sardyńskie. — Wielkie Księstwo Toskańskie: Zgromadzenie naturalistów włoskich w Pizie. — Szwecyja i Norwegija. — Danija. — Turcyja: Zabiegi Wice-Króla Egiptu. — Grecyja: Projekt banku. — *Wiadomości handlowe i przemysłowe:* Lwów. — Jedwabnictwo w Niemczech. — Georginija na salacie.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Wiednia. —

JCHMOŚĆ najwyższém postanowieniem z dnia 8go października r. b., raczył radczy sądu szlacheckiego we Lwowie, Stanisławowi Białoobrzeskiemu, nadać najlaskawiej posadę radczy, uwolnioną przy galicyjskim sądzie apelacyjnym.

Ciąg dalszy odmian zasłanych w c. k. wojsku: Podpułkownikiem został major: Gustaw hrabia Wimpffen, z pułku piechoty barona Bianchi n. 63, w pułku piechoty Rukawiny n. 61. — Majorami zostali kapitanowie i rotmistrze: Józef hrabia Saint-Julien, z puł. piech. Rukawiny n. 61; Antoni Klotz, z puł. piech. hrabi Kińskiego n. 47; Piotr Lemlich, z peterwardyńskiego pogranicznego puł. piechoty n. 9. i Franciszek Pannosch de Kreutzinfeld, z puł. chevauxlézérów Schnellera n. 5, wszyscy w pułku.

Jan Kalfer de Maasfeld, pensjonowany podpułkownik, został komendantem twierdzy Kuefstein. — Filip Weikersreutter, major, komendant medyolańskiego oddziału straży policyjnej, otrzymał charakter podpułkownika. (*Dokończenie nastąpi.*)

— Z Czech. —

W Cieplicach przez przeciąg tegorocznego czasu kąpieli było 22,451 gości.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Hiszpanija.

Pisza z Madrytu pod dniem 5. października: Książę de la Victoria podał prośbę do Królowej,

ażeby udzieliła amnestyi wszystkim liberalistom, którzy z powodów politycznych pod śledztwem, w więzieniu, lub w ucieczce się znajdują, i ażeby takową rozciągnęła także na buntownicze do Francyi zbiegłe wojsko. Dnia 30. z. m. udał się książę z Logrono do Tudeli. Cabanero, były szef karlistowski, który kusił się o ubieczenie Saragossy, znajduje się teraz w jego orszaku. Cabrera ściąga swoje siły zbrojne w górach Kanta-wiei, a Polo lupy w Alkaryi zabrane w bezpieczne miejsce uprowadził. O'Donnell przebywa znowu od dnia 29go z. m. w Walencyi, dywizyja Aspirosa w Cheste i Chiwie, a Chelly stoi w 4. batalijony i 2 szwadrony w Requenie.

Według wiadomości z Saragossy, generał Espartero wkroczył do tego miasta dnia 5. października, na czele 26,000 ludzi. Część wojska jego odeszła natychmiast do Dólniej-Arragonii; gdzie generał Cabrera gotuje się do dzielnego odporu. — W Katalonii krystynistowski kapitan jeneralny Valdes stoi w 7000 ludzi, 500 koni i 12 dział w Olocie; hrabia d'España zajmował wojskiem swoim Berge i okolicę i jak najmocniej przygotowywał się do obrony. — Gubernator Barcelony zażądał od najmajetniejszych mieszkańców przymuszonej pożyczki, na opędzenie najnaglejszych potrzeb dla wojska; środek ten wzbudził wielkie nieukontentowanie. Kilku kupców, którzy nie chcieli przyezynić się do tej pożyczki, uwięziono i w twierdzy zamknięto.

Wielka Brytania i Irlandyja.

Diennik *Globe* zawiera: »Nie dawno donosiłmy czytelnikom naszym, że Królowa wydała rozkaz, ażeby po jej ojcu, Księciu Kent, pozostałe długi, z jej prywatnej szkatuły zapłacono. Słyszeliśmy, że zapłata właśnie już nastąpiła,

a wierzyciele w adresie do Jęj Król. Mości podziękę jęj złożyli.«

Książę Jęrzy Cambridge, który teraz w Genui przebywa, ku końcowi listopada spodziewany jest z powrotem do Anglii.

Dług Państwa Angielskiego wynosił d. 1. stycz. r. 1831. zkonsolidowany 757,486,997 funt., niezkonsolidowany 27,752,650 f., razem 785,239,647 funt. szt.; zaś dnia 1. stycznia 1839 wynosił zkonsolidowany 763,803,562 funt., a niezkonsolidowany 29,957,321 funt., razem 793,760,883 funt. szter., tak iż od lat ośmiu powiększył się w ogóle o 8,521,236 funt. szterlingów.

Francyja.

Hrabia de Sercey, nadzwyczajny poseł Króla Francuzów przy Szachu Persyi, d. 8go października odjechał z Paryża na swoje posiad. — Wypłynię z Marsylii na statku danym przez rząd pod jego rozrządzenie. —

Pod napisem: *Zabiegi pod względem reformy wyborów*, zawiera frankfortska *Oberpostamtszeitung* następujący artykuł, nader ciekawy w chwili obecnej, gdy przedmiot ten znowu na jaw wydobyto: »Dwie zasady składają świat moralny i przemysłowy. Z tych jedna jest ciągłym postępem, druga potrzebnym tego postępu ograniczeniem. Gdyby pierwsza sama jedynie rządziła, nic odtąd nie byłoby stałym i trwałym na ziemi, a wszelkie urządzenie socyjalne stałoby się wiatrów igrzyskiem. Przeciwnie znowu gdyby drugiej dostał się rząd samowładny, lub gdyby tylko; szkodliwą otrzymała przewagę, wszystkoby wtedy skamieniało albo zgniliznie popadło. Najlepsze czasy na świecie są zawsze te, w których obie powyższe przeciwne sobie zasady w szczęśliwej zostają równowadze. W czasach takich powinien każdy oświecony człowiek brać je obie wspólnie w głąb swojej duszy i w swe czynności, i jedną ręką rozwinąć, co może, drugą tamować, co powinien. W czasach burzliwych zaś, gdzie owa równowaga na przeciw systematowi utrzymania, w ciemnych zaś, gdzie ona na przeciw systematowi postępu jest zniszczoną, należy ażeby każdy człowiek z osobna miał także swoją partję i był niejako samostajnym, aby trzymać pewną równowagę naprzeciw nieporządkowi, który się około niego objawia. Gdy fałsz, przesładowanie i głupota ducha ludzkiego uciemniają, w tedy najlepsi swojego czasu powinni dla oświaty aż do męczeństwa pracować. Przeciwnie gdy burzenie wszystkiego, co dawne, stanie się panującą i przeważającą dążnością, potrzeba na-ten-czas ażeby najznakomitsi ludzie aż do uporu po dawnemu myśleli. Oto

»i teraz także, w tych czasach rozsprzężenia, powinno wielu, jak się samo przez się rozumie, poświęcać siły swojej kulturze rodzaju ludzkiego, pod-czas gdy niektórym znowu należy poświęcić się trudniejszej, niewdzięczniejszej i niebezpieczniejszej sprawie walczenia z nadmiarem, (to jest z przesadą) tej kultury. Że potrzeba ażeby mężowie tacy sami przede wszystkimi byli wysoce-oświeconymi, to się samo przez się rozumie.« — Tak pisał Gentz do Müllera w grudniu roku 1805. — Sam on, i bardzo słusznie, liczył się do tych nie wielu ostatnich, na których czele wielki Burke wiecznie jaśnieć będzie. Niebawem po dniach terroryzmu, w wigilię dnia despotyzmu wojskowego i zagrażającej monarchii uniwersalnej, wypadkami mocno wzruszony, mógł on w ten sposób zawołać: »Nie jestem obowiązanym bym się trzymał wzniesionej do najwyższego stopnia, z gruntu wzruszonej kultury: żyłem prawie na to tylko, by widzieć, co ona w sobie ma okropnego; niech inni na drodze tej winność swoją pełnią: moja leży po drugiej stronie; pójdę usnąć, skoro zamknięta zostanie.« — Zasadę ciągłego postępu w instytucjach państwa ogłoszono r. 1789 przy wybuchnieniu rewolucyi francuzkiej, za jedynie zbawienną a przeto wyłącznie godną uwagi. W tém znaczeniu ona nie ze-wszystkimi jeszcze, jak polityczni wieszczowie przepowiadali, ziemię obiegła; wszelako w upłynionem już pół-stoletciu nie utraciła bynajmniej na liczbie swych przyjaciół i wspieraczy. Dotąd jeszcze zadanie konserwatystów, lubo wszystkie rządy w gruncie rzeczy z nimi trzymać muszą, jest trudniejszym, niewdzięczniejszym i niebezpieczniejszym. Tego doświadczają ci mianowicie, którzy poszli za sztandarem postępu aż do pewnego przeznaczonego mu zwycięstwa i tém już zadowoleni chcieli się uradować uzyskaną zdobyczą, lecz mimo woli na nowo do walki wzywani i ostro wyszydzonymi zostają, skoro chcą utrzymać, że i postępek swój mieć powinien, a cel ten dawno osiągnięty. Już to w zasadzie ciągłego postępu jest owa potrzeba nowych reform, które na czas krótki tylko pozorne zadowolenie uzyskują. O'Connell'a korzystny system wybierania częściowo z idealnego kapitału praw politycznych, dawno już przed nim chodził po głowach mężów rewolucyjnych, lecz mniej mieli oni cierpliwości, i nie chcieli dłużnikom żadnych prawie dawać terminów. Z tą te peryjodycznie prawie wracające zmiany w instytucjach narodów wciągniętych w obręb zasady postępu; z tą owo nieustanne ubieganie się za poprawieniem mechanizmu sprężyn i kół w machinie państwa

stwa; z tąd teraz znowu ruch o reformę wyborów we Francyi, a w Anglii agitacja o dawanie głosów przez galki. — Licząc dobrze przeżyła Francya od roku 1789, azatém w przeciągu lat pięćdziesiąt, ośm konstytucyj. Pierwszą konstytucyją była owa, którą konstytuujące zgromadzenie, po równym podziale ziem, to jest po zniesieniu wszelkich *Fuevos* i prerogatyw stanu, skleiła przy silnej pomocy dobrodusznych konserwatystów; było to dzieło znakomitych mężów, a jednak po mozolnym wykonaniu zaledwo rok trwało; dzień 10. sierpnia r. 1792 był dniem śmierci téj konstytucyi. Po anarchiczném prowizoryjum kilku tygodni, zaczęto próbować zrobić z Francyi rzeczpospolitę. Konwent narodowy zawyrokował konstytucyję z r. 1793. Zaledwo ogłoszoną została wnet ją zasuspendowano. Okoliczności wymagały czegoś więcej niżli monarchii, więcej niżli dyktatury; krwią zbroczony przestrah panował; konstytucyja z roku 1793 nie weszła nigdy w wykonanie. Nastąpiła konstytucyja dyrektoryjatu: pięciu Królów miasto jednego, ale ogołoconych z wszelkiej prawdziwej lub kunsztownej godności, na której najwyższej magistraturze zbywać nie powinno. — Gdy i to doświadczenie udać się nie chciało, Bonaparte improwizował 18. *Brumaire*, a Sieyes z fabryki swojej dostarczył konstytucyi konsularnej. Lecz wtedy panowało już silne ramię, nie zaś łatwo uległa karta papieru. W przedkiem zniknięciu dwóch pobocznych konsulów i w owém nagłym przejściu z dożywotniego konsulatu do Cesarstwa, poznawano niewątpliwe symptomy obumierania pomysłów wolności z r. 1789; odtąd konstytucyja była tylko czczém słowem, a wola Napoleona wszystkiém. Tak nadszedł 1814. rok wielkiej zmiany. Wraz z Cesarzem usunięto także konstytucyję Cesarstwa. Ludwik XVIII. dał nową konstytucyję (*la Charte*). Zaledwo w moc weszła, już jej upadek zagroził. Pamiętne sto dni powtórnych Napoleona rządów wydały na świat akta dodatkowe, któremi tenże chciał wynagrodzić popełnione względem wolności swoje wykroczenia. Nadaremnie. Waterloo rozstrzyga i Burbonowie (starszej linii) nowy termin uzyskują. Nieprzestrzeżeni rokiem 1815, muszą r. 1830 z kraju uciekać. Konstytucyja zostaje zliberalizowaną; i w tém odmłodnieniu swoim często szturmowana i wielokrotnie napastowana przebyła rok dziewięć. Różne te konstytucyje, wyjąwszy może owę pod Napoleonem, jako Cesarzem, ponieważ ta wprowadziła prawo wyborów, ale bynajmniej onegoż wolnego wykonywania nie przypuszczała — podobnież jak konstytucyje w Anglii, Hiszpanii, Portugalii, Belgii, Szwecyi

Norwegii i w większej części Państw Związku Niemieckiego — uzasadnione były na systemacie reprezentacyjnym, a tém samém na wyborze ludu. Atoli jest jeszcze więcej ustaw dotyczących się wyborów niżli konstytucyj, ponieważ od r. 1789 pod każdą konstytucyją szukano dobrego na wybory sposobu, a nie znalezione go dotąd. Trudno także ażeby terazniejsze zabiegi o reformę wyborów we Francyi, mogły doprowadzić do jakiego ostatecznego skutku; długo jeszcze pracować będą nad konstytucyją reprezentacyjną, dopóki rodzaj wyboru taki jak przynależy, zupełnie do osiągnięcia łatwy, sam w dobrej chwili nie z zamętu polemiki dziennikarskiej, lecz z głowy jakiego politycznego Jowisza, już gotowy i uzbrojony nie wyskoczy. Zadanie celem uzyskania nienagannéj organizacji wyborczej jest zarazem bezkonecznym i niepodobnym do rozwiązania. O zupełnym jego znaczeniu wyrzeczono słowami Montesquieu'go: »Ponieważ w wolném państwie każdy człowiek, któremu wolną duszę przyznajemy, powinien być przez siebie samego rządzonym (z którego to ziarna wyrosło drzewo władztwa ludu obiecujące cię tak obfity); przeto lud cały powinien mieć władzę ustawodawczą i ją wspólnie wykonywać. Lecz to w wielkich państwach jest niepodobieństwem, a nawet w małych połączone jest z wielu trudnościami; dla tego lud czyni to przez swych zastępców, czego sam wykonać nie jest w stanie. Wszyscy obywatele we wszystkich obwodach powinni mieć prawo dawania głosów przy wyborze zastępców. Wyjętymi być powinni z tego «ci tylko, którzy tak są podrzędni, że wnieść można, iż im na wolnej woli zabraknie.« Z téj formuły taki wypada wniosek: że prawo wyborów może być rozszerzane w teorii, lecz w praktyce nie jest do wykonania. Ta zasada jest źródłem błędów w każdym istnącym rodzaju wyborów, jest przeszkodą do wielu nieszczęśliwych usiłowań, by odkryć wolny od uchybień sposób. W 25ciu latach od r. 1814. widziano we Francyi powstających nie mniej jak dziewięć różnych rodzajów wyborów, dziewięć ustaw o wyborach, do czego jeszcze tego nie liczymy, co izby w tym względzie w czasie stu dni uchwalily, ani tego, co Karol X. chciał wprowadzić za pomocą jednéj z swych znanych uchwał lipcowych.«

Journal du Commerce podaje następującą wiadomość o tegorocznych pracach rad jeneralnych: »Rolnictwo« wyraża się tenże dziennik »było jednym z owych przedmiotów, którym rady jeneralne wszędzie jak najtroskliwiej i najobszerniej się zajmowały. Zewsząd daje się czuć potrzeba rozszerzenia i

udoskonalenia tego głównego źródła publicznego dobrego bytu. Rozprawy kilku rad jeneralnych nad tym przedmiotem godne są wszelkiej uwagi. Rada jeneralna departamentu Sekwany i Oazy wyświeciła z wielką znajomością rzeczy i dokładnością korzyści, jakie z powodu pomysłu rolnictwa, dla całego kraju wynikać mogą; jednakże ograniczając się powtórnie, tylko na skierowaniu wszelkiego udziału i wszelkiej troskliwości rządu na ten przedmiot, nie podała żadnego szczególnego środka i żadnego pod względem ulepszenia nie zaproponowała sposobu. Rady jeneralne departamentów Aisne i Mourthe, zdaje się, iż lepiej rozwiązały swoje zadanie. Przedstawiły one pomysły, mogące nastężyć osnowę do rozpraw dla wszystkich rad jeneralnych, i starały się niektóre środki ulepszenia wynaleźć. Departament Aisne żąda: 1) założenia wzorowych gospodarczych folwarków; jakoż już obecnie na pewny kredyt w tej mierze dał swoje zezwolenie, a prócz tego uprasza ministra handlu, aby jeszcze drugą sumę na ten przedmiot wyznaczył; 2) założenia naradczą izby rolnictwa, któraby takich samych praw jak izby handlowe używała; 3) zezwolenia zapomogi ze strony rządu na korzyść towarzystw rolniczych, które przez coroczne rozdawanie nagród, wynalazki nowych i zamiarowi odpowiednich narzędzi rolniczych wspierają; 4) zniesienia monopolium tytoniu, aby wszyscy ziemianie, za złożeniem pewnego podatku, któryby terazniejszemu dochodowi skarbowemu zupełnie wyrównywał, rosinę tę na swoich gruntach uprawiać mogli. Rada jeneralna departamentu Meurthe waosi propozycję, która w urzeczywistnieniu swoim nie-jednagoby przeciwieństwa doznała; żąda bowiem ustawy, obowiązującej do wykładania nauki o rolnictwie we wszystkich szkołach bez różnicy, nie wyłączając z tego nawet szkół duchownych. Przeciwnie zaś rady jeneralne departamentu Lotu i Garunny odrzucają plan założenia rolniczo-naukowego instytutu w departamentach, gdyż takowa, na samych teoriach oparta nauka, małoby przynosiła pożytku, i na ulepszenie metod tudzież narzędzi rolniczych żadnegoby wpływu nie miała. Prócz tego pomiędzy gminami wiejskimi trudno znaleźć nauczycieli, którzyby wszystkie warunki tak co do umysłowego jak i moralnego ukształcenia dzieci wypełniać mogli. Ci zaś, którzyby do tego zdawnymi byli, bardzo rzadko mają dokładne wyobrażenie o rolnictwie, i z tego powodu wypadaloby do tego przedmiotu przyjąć drugiego nauczyciela, przeczoby szkoły, które po największej części dla gmin już i tak są bardzo kosztowne, jeszcze bardziej na włościach ciężżyły. Z drugiej strony zaś, nawet

po między biegłymi rolnikami trudnoby znaleźć takich, którzyby byli w stanie, swoje przez doświadczenie nabytą praktykę teoretycznie dzieciom wykładać. Wszystkie rady jeneralne na to się zgadzają, iż należy żądać osobnego kodexu, któryby się uprawy gruntów i rolnictwa dotyczył. Niektóre rady jeneralne poznały ważność związkowych dróg różnego rodzaju, równie jak i pożytek, jaki z systemu pożyczki pod względem ulepszenia dróg departamentowych i pobocznych wynika. Departament Manchy głosował z tego powodu na pożyczkę 1,100,000 franków; podobnież uczyniły departamenty Dordonii, tudzież obadwa departamenty Sévres i Eure. Nie wątpimy bynajmniej, że na przyszły rok pójdzie za tym przykładem wiele inaych rad jeneralnych i że wszystkie departamenty powoli poznają, iż pożyczka jest jedynym środkiem do założenia z pośpiechem tych pożytecznych dróg komunikacyjnych. Sprawa o cukrze stała się w północnych departamentach powodem do żywych rozpraw, i zdaje się, iż walka ta w izbach z podobnym zapalem toczyć się będzie. Bardzo wiele rad jeneralnych domaga się zmniejszenia pięć procentowych rentów, jakoż zdaje się, iż prawie powszechne to życzenie spowoduje ministra skarbu do pomówienia na następnych posiedzeniach o tym długo odkładanym przedmiocie. Rzecz ta zdaje się tém bardziej być potrzebną, ileż Francya jest może jedynem państwem, które swoim wierzycielom jeszcze po pięć od sta procentu płaci. O reformie wyborów w kilku tylko departamentach była mowa, ponieważ rady jeneralne do roztrząsania takich spraw zasadniczych nie uważają się być upoważnionemi.

Moniteur-Parisien donosi, że z raportów o zbiorach w departamentach, nawet w najnieźniejszych, okazuje się wszędzie podostatek zboża na potrzeby miejscowe, a ceny żywności wszędzie spadać zaczynają. —

Belgija.

Commerce Belge ogłasza za bezzasadną wiadomość dziełnika *Emancipation*, że upadające w czasach ostatnich zakłady przemysłowe p. Cockerill Rossyja zakupiła. — W *Independant* z d. 9. października czytamy: »Zapewniają nas, że ajeńci pana Cockerill, którzy jeszcze dnia wczorajszego byli w Bruxelli, wszystko za bezzasadne ogłaszają, co donoszono o wsparciach, jakie ten mąż przemysłowy otrzymać miał od niemieckich i inaych kapitalistów.«

Szwajcaryja.

Rada Stanu Kantonu Walii jednomyślnie uchwaliła, ażeby z nowymi komisarzami, (któ-

rym Sejm jedynie troskliwość o nowe pośrednictwo polecił), kiedy na zaprowadzenie konstytucji nie przybyli, w żadne nie wchodzić związki. O oburzeniu się w najwyższym stopniu Dólniej - Walii donoszą gazety Kantonu Wadt. Wszystko przygotowuje się tam do rozdziału i do utrzymania się przy stolicy z siedzibą rządu. Zamknięciem targów dają naprzód już gminie Herens uczuć skutki rozdziału. Dólna-Walia upomniała rząd berneński o związkową baczność, a zwłaszcza, jak się zdaje, na tę szczególną w Walii rozszerzoną wieść, jakoby w Górnym-Bernie gotowało się wyruszyć przeciw Walii 8 do 10,000 ludzi.

Niemcy.

Donoszą z Mnichowa pod dniem 13. października, że JCMość Arcyksiężna Austryjaska Zofija opuściła Tegernsee, dla powrócenia do Wiednia.

Na tegoroczném w Manheim odbytém drugiém zgromadzeniu niemieckich filologów i nauczycieli, liczniejszy był zjazd, niżli na pierwszym w Norymberdze; liczono 148 uczestników ze wszystkich krajów niemieckich, Szwajcaryi i Alzacy; przybył także jeden Holender. D. 30go września było ostatnie posiedzenie. Na miejsce przyszłego zgromadzenia wybrano miasto Gothę, za przewodniczącego profesora Jakobs, a za zastępcę profesora Rost z Wajmaru. Na wniosek p. Thiersch, pierwotnego założyciela tego Związku, następnemu zgromadzeniu poleceno przede-wszystkiém: ułożenie ogólnego planu dla wyższych szkół w Niemczech.

Królestwo Sardyńskie.

Gazzetta Piemontese donosi, że Infant Don Sebastian w podróży do Neapolu przybył d. 12. października do Turynu.

Wielkie Księstwo Toskańskie.

Gazzetta di Firenze donosi z Pizy pod d. 4. października: »Dnia dzisiejszego odbyło się zgajenie zgromadzenia włoskich badaczów natury, utworzonego pod opieką naszego Wielkiego Księcia, a na które zapisało się do teraz już 210 członków. W spisie zagranicznych członków zgromadzenia, którego pomieniona Gazeta udziela, spostrzegamy następujące nazwiska: Simondego z Turynu, Okena z Zurychu, Osterdingera z Biberach, Vischera z Ludwigsburgu, Tommasiniego z Parmy, Księcia Musignano, Littrowa z Wiednia, Don Luigi Bonapartego, Baera kapitana korpusu inżynierów z Wittenbergu, Ludwika Schmidta z Berlina, Hodesa z Zurych, Matthiessena z Altony, Bazzoniego,

Giacominiego i Menina z Padwy, Franka z Wilna, Pasquala i Janà z Parmy i t. p. Najliczniejszych reprezentantów mają sąsiednie państwa włoskie, jako to Lukka, Piemont, Lombardyja, Wenecyja; zaś Państwo kościelne dwóch tylko czy trzech uczonych przysłało; większa ilość przyjechała z Neapolu i z Sycylii; z Siedmiogrodu przyjechało dwóch, z Aten dwóch, z Korfu jeden, a jeden z Brazylji (L. Moutinho de Lima, dawniej poseł brazylijski w Paryżu). Z Paryża obecnymi są: Audouin, jeden z konserwatorów historyczno-naturalnego muzeum, i Dr. Marjolin. Widać także kilku Anglików.

Szwecyja i Norwegija.

Król Jegomość dotychczasowego biskupa gothenburskiego, Dra. Wingard, który w wyborze kapituły najwięcej otrzymał głosów, mianował Arcybiskupem i pro-kanclerzem uniwersytetu upsalskiego.

Profesorowi baronowi Berzeliuszowi ofiarowano posadę prezydenta królewskiego górniczego kolegium.

Wywóz żelaza z Gothenburga był tego roku bardzo znaczny, i sądzą powszechnie, że takowy do 200,000 funtów okrętowych (funt okrętowy ma 3 cetnary więd.) dojdzie.

Danija.

Thorwaldsen powrócił z Nysoe do Kopenhagi, dla udania się za dni ośm w podróż do Rzymu. Artysta zamysła odplynąć najpierwszym okrętem parowym, chodzącym z Petersburga do Hawru, a którego się w Kopenhadze d. 17. października spodziewają.

Grecyja.

Donoszą z Aten, że towarzystwo złożone z Anglików i Francuzów (z panem Humann na czele) weszło w układy z król. greckim rządem względem założenia banku. Wiadomo, że podobna instytucyja jest przedmiotem najgorętszych życzeń mieszkańców Grecyi, którzy często zmuszeni są ogromne łany trzymać odłogiem, ponieważ zbywa im na małych nawet kapitałach do zakupienia bydła, narzędzi rolniczych i t. p., a któremuto dającemu się uczuć brakowi tą projektowaną nową instytucyją - ma być po części zapobieżono.

Turcyja.

Wice-król Egiptu trwa ciągle w zabiegach swoich około Baszów różnych prowincyj tureckich. Kilku agentów swoich posłał do Trypolis, w kraj berberyjski, lecz ich Dej tamtejszy nie przypuścił. Zdaje się jednak, iż powiodło

się im wyładować na wybrzeże, i że lud wiejski do powstania przywiedli, mianowicie w Bengasi, gdzie plemiona miasto oblegają. W Albanii ajenci Mehmeda Alego sprawili wielkie wzburzenie po między mieszkańcami.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

(Nieurzędowe.)

(3). Lwów d. 25. października 1839. Ceny niektórych produktów w handlu hurtowym: e t n a r wosku niebielonego 71 do 72 zr., miodu z woszczynami 14 zr. 30 kr., czyszczonego 13 zr., łoża topionego w beczkach 19 zr. do 19 zr. 30 kr., oleju lnianego 12 zr., rzepakowego 10 zr. 30 kr. do 11 zr., konopnego 10 zr. 30 kr., przędziwa konopnego nieczesanego 10 zr. do 10 zr. 30 kr., przędziwa lnianego nieczesanego 9 zr. do 10 zr., potażu przednio-kalcynowanego 5 zr., anyżu 12 zr., kopru włoskiego 8 zr., kminu 8 zr. mon. konw.

Za Fracht od c e t n a r a płaci się: do Pragi 3 zr. 45 kr., do Wiednia 3 zr. 15 kr., do Berna 2 zr. 48 kr. do 2 zr. 50 kr., do Opawy 2 zr. 30 kr., do Białej 2 zr., do Czerniowiec 1 zr. 30 kr., do Stanisławowa 1 zr. 15 kr., do Tarnopola 30 kr., do Brodów 26 kr. mon. kon.

Jedwabnictwo w Niemczech.

Za czasów Fryderyka Wielkiego produkowano w prowincyi Brandeburskiej rocznie 13,000 funtów jedwabiu! — w roku 1837 tylko 2000 funtów. Jakim sposobem przy wysławionym z resztą postępie przemysłu, wytłumaczyć ten krok wsteczny? Oto po zejściu nieodżałowanego Monarchy, postępująca nauka przyrody wyrzekła, że jedwabnictwo nie może się udać pod niebem niemieckim! — a po pamiętnym roku 1806 i w następujących latach, prawie wszystkie większe plantacje drzew morwowych północnych Niemiec poszły w niwecz. — W Brandenburgii los taki spotkał niemal półtora milijona najpiękniejszych morw. Czyli one w owych czasach na opał lub też w farbiarniach zużyte zostały, o tém nic dzieje nie mówią. — Także i pod Brunzwikiem przy wycinaniu lasku, służącego niegdyś do przechadzki rekonwalescentom szpitalu miejscowego, zniknął nie tylko opasujący go piękny parkan z drzewa morwowego, ale nawet i bujne morwy na dawnych wałach

i wielka plantacyja na nieurodzajnych piaszczyskach Münzbergu nie uszły niszczącej ręki. Te drzewa powędrowały wprawdzie do kotłów farbierskich pana Rittmeyera, którą historyczną wiadomość dla tego tu dajemy, aby kto samowolnie chce marnotrawić morwy, przynajmniej złemu duchowi ognia ich nie zapisywał. — Pod Königslutter, Holzminden i t. d. utrzymały się jeszcze szczątki rozległych plantacyj morwowych, które nie jednej długiej i twardej zimie przed wojną siedmioletnią i po wojnie oparły się, i dostatecznie dowiodły, że drzewo to pod naszym niebem długo żyć może.

Nareszcie upamiętano się znowu i w Niemczech, dzięki chlubnym usiłowaniom pp. Türkl, Hazzi, Bürgera i innych. — Przesąd ustąpił, a nowe doświadczenia przekonały, że i w Niemczech można się jedwabnictwem z korzyścią oddawać. (*Journal des öster. Lloyd* Nr. 83.)

Georginija na salate.

Société d'Horticulture w Paryżu zrobiło odkrycie, że listki Georginii, z których się sam kwiat składa, dają wyśmienitą salate. Nowy ten dla gastronomii przybytek nie tylko jest bardzo smaczny, ale też ubiera stół malowniczo; świeże listki georginie pięknie na salaterce ułożone, tworzą bukiet, którego mieniące się kolory urozmaica bardziej jeszcze działaniem swoim ocet, a połysk oliwa prowaska podwyższa. — Słynny hortolog niemiecki R u p p r e c h t donosi w »Gazecie Wiedeńskiej« z dnia 15. października r. b., że wartość tego wynalazku potwierdził własnym doświadczeniem, i tak: kazał on z kilku gatunków georginij poobrywać listki różnych kolorów, wyplókać je jak zwyczajną salate i zaprawić octem i oliwą. »Otrzymałem« mówi on »salate zdrową, bardzo smaczną, nieporównanie lepszą od szerokiej i fryzowanej salaty jesienniej, jakoteż i od trudnej do strawienia wązko-listkowej; jest bowiem miększa, łagodniejsza, a nawet mniej oliwy potrzebuje. A tak pyszny ten kwiat odtąd i w salaterkach ważną może grać rolę; jego różnobarwne, gładkie i kształtem muszli obdarzone listki będą najpowabniejszą ozdobą pieczystego.«

TEATR POLSKI.

W poniedziałek: (po raz drugi) *Noc zapustna przygodna*, krotoczwila ze śpiewami w 3 aktach.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Ner. 43. Rozmańności.)